

# Aurender A1000

TEST

To może być przełomowa konstrukcja Aurendera, w najniższej jak dotąd cenie w katalogu tego renomowanego producenta

WYBÓR REDAKCJI

hifi**class.**



## DETALE

### PRODUKT

Aurender A1000

### RODZAJ

Odtwarzacz sieciowy

### CENA

17.650zł

### WAGA

8,3kg

### WYMIARY

(SxWxG)

350x96x355mm

### DYSTRYBUCJA

Audiofast

[www.audiofast.pl](http://www.audiofast.pl)

**N**ie jest to urządzenie dla mas, a bardziej dla tych, którzy zastanawiają się „o co chodzi z Eversolo DMP-A6”, nie podzielaając do końca zachwyty nad popularnym w ostatnim czasie chińskim streamerem. Aurender, dalekowschodni konkurent Eversolo, ma inną filozofię, czego odzwierciedleniem jest przede wszystkim znacznie bardziej hi-endowy cennik. Trudno jednak nie zauważyć, że Koreańscy ostatnio jakby „zeszli z cen”. Z kolei Chińczycy uzupełnili ofertę o konstrukcje droższe. Nie wiem, dokąd nas to zaprowadzi, ale poproszę o duży kubełek popcornu, bo zaczyna robić się naprawdę ciekawie.

## Budowa i funkcjonalność

Wygląd Aurendera A1000 zachęca, aby wyeksponować go na górnej półce stolika. Obudowę wykonano z obrabianych maszynowo aluminiowych płyt, z których boczne, żebrowane, w kolorze czarnym, pełnią funkcję radiatorów. Nie mają zbyt wiele „pracy”, ponieważ nawet po kilku godzinach odtwarzania plików streamer jest zaledwie ciepławy.

Centralnym elementem ścianki frontowej jest kolorowy wyświetlacz o przekątnej 6,9 cala z matrycą IPS o rozdzielczości 1280x480, na którym odczytamy

informacje dotyczące odtwarzanego pliku wraz z okładką. Elementami interfejsu są także przyciski po obu stronach „displaya”. Z lewej umieszczono nawiązujący do logo firmy włącznik standby oraz wybieraki wejścia i wyjścia z umieszczonym pomiędzy nimi odbiornikiem podczerwieni, zaś z prawej – piękną aluminiową gałkę pokrętką głośności (regulacja w domenie cyfrowej) z podświetlanym na różne kolory

## NAJWAŻNIEJSZE CECHY



- Wyjścia analogowe: RCA (niezbalansowane)
- Chipset DAC: AKM4490REQ Dual Mono
- Obsługiwany format wyjść analogowych: do 32-bit/768kHz, DSD512 (natywnie)
- Wyjścia cyfrowe: COAX RCA, obsługa zewnętrznego przetwornika cyfrowo-analogowego USB
- Wyjście USB: obsługiwany format do 32-bit/768kHz, DSD512 (natywnie)
- Wejścia cyfrowe: COAX RCA, optyczne/Toslink, USB typu B, ARC
- Port Ethernet: 100/1000 (Gigabit)
- Kompatybilne formaty: DSD (DSF, DFF), WAV, FLAC, AIFF, ALAC, M4A i in.
- Obsługa protokołów przesyłania strumieniowego: TIDAL Connect, Spotify Connect, Airplay
- Google Cast Audio: umożliwiał przesyłanie z Qobuz, Youtube, Deezer, Bugs, Melon i in. (do 24-bit/96kHz)
- Bluetooth: do AptX-HD
- Pobór mocy: odtwarzanie 15W, szczytowo 20W, standby 1,4W

pierścieniem oraz cztery kwadratowe przyciski (przełącznik widoku, wstecz, start/pauza, do przodu).

Na ścinie tylnej u góry ulokowano antenę Bluetooth oraz zatokę na dysk HDD/SDD 2,5 cala/7mm wysokości, do 8TB pojemności, zaś u dołu komplet złączy: wyjście analogowe RCA, wyjście i wejście cyfrowe koaksjalne SPDIF (RCA), wejście optyczne SPDIF (Toslink), HDMI ARC-IN, USB-B, LAN, USB-A dla pendrajwów i dysków zewnętrznych oraz wyjście USB-A 3.0 do podłączenia zewnętrznego DAC-a. Listę uzupełniają 12-woltowe wyjście triggera, śruba uziemiająca oraz gniazdo zasilania IEC wraz z głównym włącznikiem.

Środek czytelnie podzielono na kilka osobnych sekcji. Warto zwrócić uwagę na solidne zasilanie, w którego skład wchodzi

**„A1000 łatwo zjedna sobie wymagających słuchaczy naturalnym podejściem do reprodukcji muzyki”**



trzy zgrabne toroidy (zasilają sekcję cyfrową oraz sam przetwornik, osobno kanał lewy i prawy) i kondensatory japońskiego Nichicon. Transport oparto na czterordzeniowym procesorze ARM Coretex-A55 2GHz, a DAC na dwóch układach Asahi Kasei Microdevices AK4490REQ, po jednym na kanał. Funkcję podręcznego magazynu dla oprogramowania sterującego pełni moduł pamięci eMMC 32GB, zaś bufora potrzebnego dla muzyki odtwarzanej na bieżąco – szybka pamięć MVMME o pojemności



120GB. W sekcji analogowej zastosowano kilka układów scalonych OPA828.

Streamer/DAC obsługuje praktycznie wszystkie formaty plików, na czele z PCM-ami do 32-bit/768kHz oraz 1-bitowymi DSD (Native do DSD512), jest zgodny z protokołami przesyłania strumieniowego TIDAL Connect, Spotify Connect i Airplay, a ponadto obsługuje technologie Bluetooth (do aptX-HD) oraz Google Cast Audio (umożliwia przesyłanie z takich serwisów, jak np. Qobuz, Youtube, Deezer, Bugs, Melon do



24-bit/96kHz). Użytkownicy Roona mogą odetchnąć: A1000 jest przygotowany także do współpracy z tym popularnym wśród audiofilów odtwarzaczem plików (funkcja Roon ready).

Sterowanie odbywa się za pośrednictwem małego plastikowego pilota, jak również aplikacji Aurender Conductor V4. Pozwala ona zagłębić się

w bardziej zaawansowane funkcje urządzenia, jak np. wybór cyfrowego filtra (Sharp Roll-off, Slow Roll-off, Short Delay & Sharp Roll-off, Short Delay & Slow Roll-off, Super Slow Roll-off i Low Dispersion Short Delay) czy tryb Critical Listening Mode wyłączający niepotrzebne obwody (np. wyświetlacz) w celu uzyskania najlepszej możliwej jakości dźwięku.

### Jakość brzmienia

Nie żebym był zdumiony możliwościami Aurendera – miałem już do czynienia choćby z dwukrotnie droższym A200 – ale wprowadzenie do sprzedaży urządzenia skrywającego nie tylko oryginalną funkcjonalność i rozwiązania techniczne, ale też oferującego wyszukane brzmienie za znacznie bardziej akceptowalną cenę musi robić wrażenie! A1000 łatwo zjedna sobie wymagających słuchaczy naturalnym podejściem do reprodukcji muzyki. Nie jest przy tym sterylny uczuciowo, choć oczywiście sprawę ujmując, nie epatuje także jakąś szczególnie kwiecistą estetyką. Albo inaczej: oferuje wszystkie niezbędne składniki brzmienia, ale nie jest nadmierne emocjonalny. Tak czy inaczej mamy do czynienia z naprawdę udanym źródłem hi-end, więc nic dziwnego,



że popyt (także w naszym kraju) jest chvilowo większy niż podaż.

Nie będzie chyba przesady w stwierdzeniu, że nadrzędnym celem producenta czy też konstruktorów była neutralność brzmienia. W efekcie żaden z zakresów nie wysuwa się na pierwszy plan, a jednocześnie brzmienie w całym paśmie jest zaskakująco spójne i jednorodne. W przekazie praktycznie brak znamion jakiegokolwiek zmanierowania; jeśli już, to można mówić o pewnej

gładkości i odrobinię ciepła, które jednak nie wpływają znacząco ani na barwy, ani na zwiewność. Ani przez chwilę nie czułem, by coś brzmiało sucho czy klinicznie, a jednocześnie to ciepło czy raczej miłe ciepélko nie miało nic wspólnego ze sztucznym kreowanym „klimatem”, np. przycięciem góry.

Sposób, w jaki A1000 podchodzi do reprodukcji barw – zachowuje ich bogactwo bez specjalnego dosładzania – jest chyba najlepszym z możliwych rozwiązań. Słuchając koreańskiego streamera, szybko zapomina się o tym, że odsłuch jest

„krytyczny”. Umiejętność wykreowania brzmienia plastycznego i gładkiego skutkuje powstaniem jakiegoś rodzaju „otoczki” połączonej z lekkością i dźwięcznością, dzięki którym łatwo zapomnieć o otaczającym świecie. Można chyba powiedzieć, że skoro nie chce się sięgać po pilota, żeby coś zmienić, to A1000 jest także nieprzeciętnie muzyczny. Zwykle tego nie robię, ale kilka razy przesłuchałem wszystkie kawałki z playlisty i za każdym razem byłem zdziwiony, że tak szybko się skończyła.

A1000 efektownie prezentuje bas, z należytą głębią, siłą i szybkością. Nie czuć poluzowania, tłuścioci czy odchudzenia tego zakresu, jedynie lekkie, acz przyjemne dla uszu zaokrąglenie, charakterystyczne zresztą dla wszystkich zakresów. Dynamika, choć całkiem realistyczna, nie jest przesadnie podkreślana, co także dobrze pasuje do pozostałych aspektów brzmienia. Aurenderowi nie można również odmówić przejrzystości, czego dowodzi bardzo dobra jakość górnych rejestrów. Soprany brzmią lekko, precyzyjnie, czysto i filigranowo.



Czasami także uczuciowo. W sumie daje to połączenie zalet, które na tym poziomie cenowym raczej trudno odnaleźć w jednym urządzeniu, a wśród streamerów za 5 czy 6 tys. złotych jest praktycznie niespotykane. Myślę że Ci, którzy mieli już okazję posłuchać A1000, się z mną zgodzą, a pozostałym życzę, żeby zdążyli przekonać się o tym na własne uszy.

## Podsumowanie

Dobra passa Aurendera trwa. Co prawda 17,5 tys. zł trudno uznać za okazję, ale dla tych, którzy wiedzą, z czym mają do czynienia, A1000 będzie wart każdej wydanej na niego złotówki. Innymi słowy nic tylko brać.

Marcin Gałuszka

## DYSTRYBUCJA W POLSCE



audiofast

[www.audiofast.pl](http://www.audiofast.pl)

Firma Audiofast od ponad 20 lat dostarcza najwyższej jakości sprzęt high-end audio. W swoim portfolio ma wiele uznanych marek, które są adresowane do najbardziej wymagających, wyrafinowanych audiofilów. W dystrybucji firmy znajdują się tacy producenci jak: Wilson Audio, Dan d'Agostino, Audio Research, Gryphon Audio Design, PrimaLuna, Grimm Audio, Thixar, dCS, Usher Audio...

## hificlass WERDYKT

### JAKOŚĆ DŹWIĘKU



### JAKOŚĆ WYKONANIA



### JAKOŚĆ/CENA



### MOŻLIWOŚCI



**PLUSY:** Solidna budowa, świetny wygląd i niezgorzsa funkcjonalność. Bardzo dobra równowaga rejestrów, świetne oddanie szczegółów

**MINUSY:** Brak

**OGÓLEM:** Nieprzeciętnie funkcjonalne i świetnie brzmiące nowoczesne źródło dźwięku, najprawdopodobniej już niebawem największy hit sprzedażowy marki Aurender

## OCENA OGÓLNA





EVO 100

EVO 200

audiofast  
DYSTRYBUTOR SPRZĘTU AUDIO



## LAMPOWE WZMACNIACZE ZINTEGROWANE EVOLUTION

 PrimaLuna®

*Coraz bardziej odchodzę od dźwięku wyczynowego i krajonego zyletka, w stronę klimatów, jakie tworzy PrimaLuna. A właściwie nie tworzy, tylko przekazuje emocje i atmosferę nagrań. Zachęca, by zwolnić tempo, wysłuchać się i posłuchać dobrego jazzu, kwartetu smyczkowego bądź legend bluesa. Tego nam właśnie potrzeba w niespokojnych czasach.*

”

- SR -

SOUNDBELLS



EVO 400

